

Testy 737 MAX w Kanadzie

#Lotnictwo cywilne #Pożegnania #Strategia i polityka #Wypadki 29 sierpnia 2020

EASA poinformowała, że planuje rozpocząć testy zmodyfikowanego oprogramowania Boeinga 737 MAX 7 września w Vancouver w Kanadzie. Testy, jeśli zakończą się pozytywnie, mają otworzyć drogę do certyfikacji samolotu w Europie. Loty będą poprzedzone sesjami z wykorzystaniem symulatorów w Londynie-Gatwick, które mają rozpocząć się 1 września.



Zdjęcie: Boeing

EASA w sprawie testów zmodyfikowanych samolotów modelu 737 MAX współpracuje z Boeingiem i amerykańską FAA. Na tej podstawie europejska agencja uznała, że projekt uzyskał dostateczną dojrzałość, by rozpocząć próby w locie. Sprawę skomplikowały jednak przepisy wprowadzone w związku z tzw. pandemią, ograniczające możliwość lotów pomiędzy UE i USA. Stąd wybór Vancouver jako miejsca przeprowadzenia testów. Co ciekawe, Kanadyjczycy swoje testy prowadzą (od 26 sierpnia) w Boeing Field.

FAA zakończyła testy Boeinga 737 MAX 1 lipca 2020. 3 sierpnia agencja ogłosiła wymagania dotyczące warunków powrotu do lotów maszyn tego typu. Oprócz zmian w komputerze sterującym lotem i jego oprogramowaniu Boeing będzie musiał wprowadzić dodatkową separację niektórych wiązek przewodów. FAA zaproponuje też zmiany w szkoleniu pilotów, uwzględniające wprowadzane modyfikacje. Wśród nich na pewno będzie wymóg szkolenia na symulatorach. Dotąd nie było ono wymagane dla pilotów, którzy wcześniej latali na innych wersjach modelu 737.

Wiadomo, że inni regulatorzy mogą mieć dodatkowe wymagania w stosunku do konstrukcji i oprogramowania Boeinga 737 MAX. Specjaliści EASA uważają na przykład, że samolot powinien zostać wyposażony w trzeci czujnik kąta natarcia, by ograniczyć możliwość występowania błędów pomiaru. W trzy czujniki są wyposażone samoloty

rodziny Airbus A320.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o